

Józef Chałasiński

Florian Znaniecki - socjolog polski i amerykański

Przegląd Socjologiczny / Sociological Review 17/1, 7-18

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF CHAŁASIŃSKI

FLORIAN ZNANIECKI – SOCJOLOG POLSKI I AMERYKAŃSKI

Platon jest kopalnią myśli dla socjologa. Na ten temat mówił Florian Znaniecki, gdy, odwiedzając go w jego domu, zastałem go przy studiach nad Platonem. Było to jakieś trzydzieści lat temu. Znaniecki był wówczas profesorem socjologii na Uniwersytecie Poznańskim. Z niechęci do miejskich warunków życia mieszkał wówczas poza miastem, kilka stacji kolejowych od Poznania. Miał parę koni, bryczkę, sam powoził, jeździł konno, grywał w golfa.

Gdy w marcu 1920 r. obejmował na Uniwersytecie Poznańskim katedrę historii filozofii, która na jesieni tegoż roku została zamieniona na katedrę socjologii i filozofii kultury, Florian Znaniecki, urodzony 15 stycznia 1882 r., zbliżał się do czterdziestki. Miał już wtedy za sobą wielki filozoficzny i socjologiczny dorobek i bujne, urozmaicone życie. W latach 1918—1920 ukazało się pięciotomowe dzieło Williama I. Thomasa i Floriana Znanieckiego: *The Polish Peasant in Europe and America*. Karierę profesorską zaczął Znaniecki w 1920 r. jako profesor nadzwyczajny, w 1921 r. został profesorem zwyczajnym¹. W 1921 r. wydał *Upadek cywilizacji zachodniej*, a w następnym roku — *Wstęp do socjologii*.

Przy Uniwersytecie Poznańskim zorganizował Znaniecki Instytut Socjologiczny, który w 1927 r. przekształcił się w instytucję ogólnopolską i przyjął nazwę Polskiego Instytutu Socjologicznego. W kwietniu 1930 r. ukazał się pierwszy numer „Przeglądu Socjologicznego”, kwartalnego organu Instytutu, z Florianem Znanieckim jako redaktorem naczelnym.

Znaniecki, uczony z pasją intelektualną, promieniował rozległością wiedzy i zainteresowań, polotem i wdziękiem głębokiej osobistej kultury. Uczeń Znanieckiego, prof. Teodor Abel, dziekan Wydziału Socjologii w Hunter College, w Nowym Jorku, pisze w „American Sociological Review” (August 1958): „Znaniecki zaczynał swoją karierę jako poeta.

¹ A. Wrzosek, *Uniwersytet Poznański, Księga pamiątkowa*, Poznań 1924, s. 360, 451—452.

W poszukiwaniu poetyckiej inspiracji wyjechał do Paryża po skończeniu gimnazjum w Polsce. Tam znalazł się pod wpływem Bergsona, którego *Ewolucję twórczą* tłumaczył na język polski. Pod wpływem Bergsona zmienił swe główne zainteresowanie z poezji na filozofię. Studiując na różnych uniwersytetach we Francji i Szwajcarii Znaniński miał życie burzliwie romantyczne, w tym również pewien okres służby we francuskiej Legii Cudzoziemskiej”.

Zacząłem od wspomnień, dotyczących biografii i sylwetki intelektualnej Floriana Znanińskiego. Swój temat dzisiejszy ograniczę jednak do zagadnienia, o ile i w jakim sensie Znaniński był socjologiem polskim, a o ile amerykańskim. Nie byłoby możliwe w ramach krótkiego referatu pełne przedstawienie jego roli w rozwoju socjologii polskiej i światowej. Przez swoją bogatą i oryginalną twórczość i działalność naukową oraz pracę pedagogiczną Znaniński zajął znakomite miejsce w kulturze polskiej nie tylko jako socjolog, lecz także jako filozof i myśliciel, wychowawca i nauczyciel młodzieży w kraju i w Ameryce.

*

Katedrę w Poznaniu zajmował do wojny 1939 r. Niedługo przed wojną przyjął zaproszenie Columbia University na wykłady i udał się do Ameryki. Wobec zbliżającego się wybuchu wojny pośpiesznie wracał do kraju. Nie zdążył wrócić. Wybuch wojny zatrzymał go w Anglii; stamtąd wrócił do Ameryki. W 1940 r. został profesorem socjologii w University of Illinois w Champaign-Urbana pod Chicago. W 1953 r. został wybrany na prezesa American Sociological Society. Umarł w Champaign 23 marca 1958 r.

Zmarł mając 75 lat. Z tego trzecią część, przeszło 25 lat, przebywał w Ameryce, w okresach 1914—1919, następnie 1933—1934 i 1940—1958. Z pięćdziesięciu lat pracy naukowej (1909—1958) połowę spędził w Polsce, połowę w Ameryce. Na Uniwersytecie w Illinois był profesorem mniej więcej tyleż lat co na Uniwersytecie Poznańskim. Działalnością naukową był równie związany z Polską, co z Ameryką, a publikacji socjologicznych więcej ogłosił po angielsku niż po polsku.

Memoriał poświęcony pamięci Floriana Znanińskiego, uchwalony przez Senat University of Illinois 13 października 1958 r. i przekazany do akt tego uniwersytetu, zaczyna się od następujących słów: „Życie Floriana Znanińskiego obejmowało dwie kultury, dwie wielce zaszczytne kariery uniwersyteckie (jedną w Polsce, drugą w USA) i dwie długie listy naukowych publikacji (polską i angielską)”.

Jest więc uzasadnione i socjologicznie interesujące pytanie o polskie i amerykańskie aspekty socjologicznej twórczości i działalności Znanieckiego.

Pierwszy i zasadniczy rys naukowej biografii Znanieckiego, który się wiąże z Ameryką, to jego narodziny jako socjologa. Znaniecki rozszerzył swoje zainteresowania naukowe z filozofii na socjologię pod wpływem Williama I. Thomasa. Zatrzymajmy się nad tym początkowym okresem socjologicznej działalności Znanieckiego.

Znaniecki miał lat 28, gdy w 1910 r. uzyskał doktorat filozofii w Krakowie. Był już po studiach za granicą w Genewie, Zurychu, Paryżu. W tymże roku 1910 ukazała się drukiem jego praca pt. *Zagadnienie wartości w filozofii* (Warszawa 1910, ss. IV, 114). Nie była to pierwsza jego publikacja. W 1909 r. w „Przeglądzie Filozoficznym” ukazała się jego praca: *Etyka filozoficzna i nauka o wartościach moralnych*.

W latach 1911—1914 Znaniecki był dyrektorem Towarzystwa Opieki nad Wychodźcami w Warszawie i wykładał w Warszawie filozofię na żeńskich Wyższych Kursach Pedagogicznych. W tym okresie ukazują się w „Przeglądzie Filozoficznym” następujące jego rozprawy: *Myśl i rzeczywistość* (1911), *Elementy rzeczywistości praktycznej* (1912), *Formy i zasady twórczości moralnej* (1914), a w wydawnictwie „Świat i Człowiek” (T. I, 1913): *Znaczenie rozwoju świata i człowieka*. W 1912 r. wyszła jego książka: *Humanizm i poznanie*.

Na stanowisku dyrektora wymienionego Towarzystwa Opieki nad Wychodźcami Znaniecki poznał Williama I. Thomasa, który w 1913 roku przyjechał do Polski w celu zebrania materiałów do studium o polskich emigrantach w Ameryce. Studium to miało być częścią pracy obejmującej emigrantów z całej centralnej i wschodniej Europy.

„W czasie tych konferencji — pisze Znaniecki — Thomas proponował, abym przyjechał do Chicago i pomógł mu tłumaczyć i wydać jego materiały, a może zebrać jeszcze więcej materiałów od Polaków w Ameryce. Miałem na to wielką ochotę, nie dlatego, aby mnie bardzo interesowała jego praca, ale dlatego, że pragnąłem uniwersyteckiej kariery w dziedzinie filozofii, w której specjalizowałem się od moich lat szkolnych. W Polsce pod zaborami nie było szans na taką karierę, miałem nadzieję, że więcej szans może być na nią w USA”².

Przyjechał Znaniecki do Ameryki we wrześniu 1914 r. i przez prawie półtora roku był asystentem Thomasa. Jednocześnie w wolnych

² F. Znaniecki, *William I. Thomas as a Collaborator*, „Sociology and Social Research”, 1948, nr 4, March—April, s. 765.

godzinach kontynuował pracę w dziedzinie filozofii. W 1915 r. ukazała się jego rozprawka w „Philosophical Review”³.

W Ameryce, w Chicago, zaczęła się również ścisła, trwająca do końca życia Znanickiego, intelektualna współpraca z żoną Amerykanką, Eileen Markley-Znanicką.

W toku pracy nad polskimi emigrantami okazała się potrzeba napisania historyczno-etnologicznego wstępu. Znanicki zaofiarował napisanie go pod swoim nazwiskiem. „Gdy go napisałem — pisze Znanicki — Thomas zaproponował mi współdziałanie w całym dziele i prosił mnie, abym poświęcił mu maksimum mego czasu i myśli. Rok przedtem odrzuciłbym tę propozycję. Szukałem uogólnień, nie miałem zamiaru pogрузić się w badaniu szczegółowych konkretnych danych. Nawet socjologia była wtedy dla mnie tylko częścią filozofii kultury. Zmieniłem swoją postawę pod fascynującym wpływem Thomasa”⁴.

Pisząc o swojej współpracy z Thomasem, Znanicki podkreśla jego szerokie zainteresowania dla socjo-kulturowych procesów oraz genialność w rozumieniu osobowości każdego człowieka jako czegoś jedyne. Te dwa elementy sylwetki umysłowej Thomasa, tak mocno zaakcentowane przez Znanickiego, cechowały również w najwyższym stopniu samego Znanickiego. Kultura jako produkt twórczej indywidualności ludzkiej — taki był przedmiot intelektualnej pasji Znanickiego przez cały okres jego twórczości od jego kontaktów z filozofią Bergsona i pierwszych publikacji do ostatniej książki *Cultural Sciences* (1952). W zainteresowaniach Thomasa Znanicki znalazł bliskie sobie elementy zainteresowania dla kultury i osobowości, ale traktowane bardziej empirycznie, bardziej socjo-psychologicznie, a nie filozoficznie, jak u Znanickiego. Z tej współpracy rozwinęły się własne koncepcje socjologiczne Znanickiego.

Tak wszedł Znanicki na drogę socjologii; filozofii uprawiać nie przestał. W 1919 r. ukazała się w Chicago jego książka *Cultural Reality* (Chicago 1919, ss. XVIII, 359)⁵. Kariera socjologiczna i sława zaczęły się jednak nie od filozoficznej działalności Znanickiego, lecz od *Polish Peasant in Europe and America*. Pierwsze dwa tomy ukazały się w 1918 r.; III — w 1919 r.; IV i V — w 1920 r.

Według informacji Znanickiego *Cultural Reality* było jedynym większym dziełem filozoficznym wydanym przez University of Chicago

³ F. Znanicki, *The Principles of Relativity and Philosophical Absolutism*, „Philosophical Review”, 1915.

⁴ Znanicki, *William I. Thomas as a Collaborator*, s. 765.

⁵ F. Znanicki, *Stany Zjednoczone A. P. (Nauka)*, „Nauka Polska”, T. 4, 1923, s. 494.

w okresie dwudziestu lat 1900—1920. Oprócz tej książki Znanieckiego wyszły tam jeszcze w tym okresie: zbiór studiów Deweya *Studies in Logical Theory* i Moore'a *Pragmatism and its Critics*.

*

Polish Peasant, które weszło do amerykańskiej i światowej literatury socjologicznej jako pozycja klasyczna, jest publikacją kapitalną nie tylko przez trwałość swojej wartości naukowej, jaką posiada po dziś dzień, lecz także jako produkt współpracy Polaka i Amerykanina. Niemożliwością jest rozgraniczyć dokładnie w tym dziele wkład każdego ze współautorów. Pojęcie *attitude* pochodzi od Thomasa, pojęcie *value* — od Znanieckiego. Współautorzy wnieśli do tego dzieła odmienne doświadczenie historii swoich narodów, swoją kulturę umysłową ukształtowaną na różnych drogach ich biografii. Wspólna im była ciekawość dla istoty ludzkiej jako twórcy społeczeństwa i kultury.

W jednej z najnowszych publikacji amerykańskich z zakresu historii myśli socjologicznej czytamy: „Z upływem czasu, w świetle prac Znanieckiego poprzedzających *The Polish Peasant* oraz tych, które wydał po tym dziele, ważna rola Znanieckiego w *The Polish Peasant* występuje coraz bardziej”⁶.

Polish Peasant pierwsze w tej skali dzieło socjologiczne oparte na materiale typu autobiograficznego zajmuje doniosłe miejsce w rozwoju socjologii amerykańskiej. Nie tylko dlatego, że stało się źródłem inspiracji (nie tylko w Ameryce i w Polsce, lecz i w innych krajach) dla socjologicznego wykorzystywania materiałów autobiograficznych. *The Polish Peasant* stało się potężnym bodźcem dla rozwoju monograficznych badań socjologicznych. Była to pierwsza monografia socjologiczna na tak wielką skalę, w której prezentowano nie tylko wyniki analizy, lecz także metodę i cały materiał, na jakim się oparto. Od tego dzieła⁷

⁶ P. Valien, B. Valien, *General Sociological Theories of Current Reference*, w zbiorowej publikacji pod red. H. Beckera i A. Boskoffa, *Modern Sociological Theory. In Continuity and Change*, New York 1957, s. 85. W angielskim zdanie to brzmi: „With the passage of time and with the additional evidence of prior and subsequent work, Znaniecki's role in *The Polish Peasant* has been revealed as increasingly significant”. W innym rozdziale tej publikacji pióra R. A. Schermerhorna i A. Boskoffa wypowiedziana jest opinia, że w książce pod red. E. H. Volkarta pt. *Social Behavior and Personality: Contributions of W. I. Thomas to Theory and Social Research* (New York 1951) rola Znanieckiego w *The Polish Peasant* jest niedoceniona. „Znaniecki's role [...] seems to have been slighted” (s. 68).

⁷ P. Valien, B. Valien, op. cit., s. 80. Według nich dwie publikacje znamionują oderwanie się socjologii amerykańskiej od dawnego encyklopedyzmu i stanowią fundament jej nowoczesnej empirycznej orientacji: *The Polish Peasant* i *Introduction to the Science of Sociology* (1921) R. E. Parka i E. W. Burgessa.

datuje się oderwanie socjologii amerykańskiej od dawnej orientacji indywidualnego encyklopedyzmu.

W Polsce *The Polish Peasant*, jakkolwiek dotychczas nie przyswojone polskiemu językowi, stało się źródłem inspiracji dla rozwoju socjologii wsi. Z niego wzięło również początek podjęte przez Znanieckiego, a następnie kontynuowane przez innych, gromadzenie materiałów autobiograficznych chłopskich i robotniczych. Wszystkie zbiory autobiografii w Polsce, które ukazały się w latach międzywojennych i po wojnie w wyniku różnych konkursów, mają początek w inicjatywie Znanieckiego. Pierwszy konkurs ogłoszony był przez Instytut Socjologiczny w 1922 r. W jego wyniku ukazał się pamiętnik Jakuba Wojciechowskiego⁸, olbrzymia autobiografia robotnika, nieprześcigniona dotąd w swej socjologicznej wartości.

O innych publikacjach Znanieckiego drukowanych w języku angielskim zarówno w Polsce, jak i w Ameryce, można stwierdzić, że nie wyrosły one z intelektualnego klimatu Ameryki. Trudno byłoby również powiedzieć — poza jedną pracą, o której będzie mowa później — że wyrosły one ze środowiska intelektualnego polskiego. One wyrosły z europejskiego intelektualnego nurtu filozofii kultury. W ramach tego nurtu Znaniecki zmierzał do stworzenia i uzasadnienia socjologii jako jednej z nauk o kulturze.

W amerykańskich publikacjach z zakresu historii socjologii Znaniecki występuje jako jeden ze znakomitych przedstawicieli oddziaływania europejskiej myśli na socjologię amerykańską. Według H. Beckera przedstawicielami najbardziej trwałego wpływu europejskiego na socjologię amerykańską są: Tönnies, Pareto, Durkheim, Max Weber, Znaniecki, Wiese i Simmel⁹.

Przypomnijmy, że dla Znanieckiego socjologia jest nauką o zjawiskach społecznych *sui generis*, tzn. występujących między ludźmi jako ludźmi. Czyny społeczne, stosunki społeczne, osobowości społeczne i grupy społeczne są według Znanieckiego zasadniczymi kategoriami systemów społecznych będących przedmiotem analizy socjologicznej. Te systemy społeczne są wytworami kultury tak samo jak systemy techniczne, artystyczne, naukowe lub religijne z tym uzupełnieniem, że systemy społeczne mają podstawowe znaczenie dla innych systemów. Jak widzimy, mamy tu do czynienia z kulturalistyczną koncepcją socjologii wynikającą z określonej koncepcji filozofii kultury. Zarys takiego systemu socjologii dał Znaniecki już we *Wstępie do socjologii*, a następnie rozwijał go w publikacjach w języku angielskim: *The Laws of Social*

⁸ J. Wojciechowski, *Życiorys własny robotnika*, Poznań 1930.

⁹ Becker, Boskoff, *op. cit.*, s. 81.

Psychology (1925), *Social Actions* (1936), *The Method of Sociology* (1934), *Cultural Sciences* (1952).

Z wyjątkiem *Wstępu do socjologii* wszystkie dzieła o oryginalnym charakterze mogące się przyczynić do stworzenia socjologii jako nauki Znaniecki drukował w języku angielskim. W tym wyrażały się ambicje polskiego intelektualisty zdobycia i umocnienia światowego miejsca dla polskiej myśli socjologicznej. *The Laws of Social Psychology* wyszły w Poznaniu; *Social Actions* również w Poznaniu.

Prace w języku angielskim — poza *Polish Peasant* — mają za temat bądź rozwinięcie całości własnego systemu socjologii, bądź jego niektórych działów. Są one pisane w języku własnego systemu filozofii i własnego systemu socjologii.

Wspomniane *The Laws of Social Psychology* i *Social Actions* rozwijają teorię czynów społecznych; praca *The Social Role of the Man of Knowledge* (1940) na przykładzie ludzi nauki konstruuje teorię osobowości społecznej; *Modern Nationalities* (1952) jest studium z teorii grup społecznych; *Cultural Sciences* (1952) określa miejsce socjologii wśród innych nauk o kulturze. Wykładem metody socjologicznej, opartej na założeniach własnego systemu, była *Method of Sociology* (1934). Wielkiego syntetycznego dzieła: *Principles of Sociology*, nad którym pracował do śmierci, nie zdążył już Znaniecki wykończyć.

W książce pod redakcją H. Beckera i A. Boskoffa o nowoczesnej teorii socjologicznej akcentuje się wartość teorii czynów Znanieckiego. „Jego *Social Actions* — czytamy na ten temat — nie zwróciła dotąd na siebie takiej uwagi, na jaką zasługuje”¹⁰.

W książce zbiorowej pt. *Review of Sociology. Analysis of a Decade* (1957), wydanej przez J. B. Gittlera, Znaniecki figuruje w dziale teorii socjologii jako jeden z autorów o własnym teoretycznym systemie socjologicznym obok P. A. Sorokina, T. Parsonsa i paru innych.

Nazwiska Znanieckiego nie znajdzie czytelnik tej książki w dziale socjologii wychowania. W tej dziedzinie Znaniecki jest szeroko znany w Polsce jako twórca socjologii wychowania i autor dwutomowej *Socjologii wychowania* (1928—1930). W Ameryce Znaniecki tej dziedziny nie uprawiał. Działalność socjologiczna Znanieckiego w Ameryce koncentrowała się na budowie własnego teoretycznego systemu socjologii.

Na gruncie współczesnej socjologii amerykańskiej Znaniecki reprezentuje wraz z niewielką grupą socjologów orientację teoretyczną, dążącą do rozwoju socjologicznej teorii i przeciwstawiającą się chaotycznemu empirycyzmowi znamionującemu niezliczone badania socjologiczne. Ta teoretyczna tendencja we współczesnej socjologii amerykańskiej, wzrastająca na sile, trzyma się mocno europejskiego gruntu.

¹⁰ Becker, Boskoff, *op. cit.*, s. 85.

Dobłą ilustracją tej tendencji jest podręcznik o charakterze wypi-sów pt. *Sociological Theory. A Book of Readings*, pod redakcją L. A. Cosera i B. Rosenberga (New York 1957). Simmel, Weber, Malinowski, Durkheim, Marks, Engels, Veblen, MacIver — to jest towarzystwo, w którym występuje tutaj również Znaniecki w dwóch miejscach. W książce tej jest fragment z *Social Actions* Znanieckiego i drugi fragment z jego książki *The Social Role of Man of Knowledge*. Prócz tego jest tam bardzo pochlebny artykuł R. Mertona, profesora socjologii na Columbia University w Nowym Jorku, omawiający *The Social Role of the Man of Knowledge* Znanieckiego.

Wspomniana książka *Sociological Theory* jest również znamieną przez ściśle powiązanie zagadnień społeczeństwa z zagadnieniami kultury. Reprezentuje ona jedną z orientacji charakterystycznych w tym względzie dla współczesnej socjologii amerykańskiej. Orientacja teoretyczna, do której należy Znaniecki, wyrasta z europejskich tradycji filozoficzno-socjologicznych takich autorów, jak Simmel i inni. Druga orientacja szuka oparcia w etnosocjologii (w antropologii społecznej), a trzecia znajduje wyraz w badaniach nad masowymi aspektami kultury amerykańskiej.

Znaniecki nie prowadził systematycznych badań nad społeczeństwem amerykańskim. W 1923 r. pisał o nauce amerykańskiej w „Nauce Polskiej”. W 1932 r. ogłosił krótki artykuł pt. *Kultura amerykańska*¹¹. Jedno i drugie drukowane po polsku, na użytek polskiego czytelnika.

Jest charakterystyczne, że Znaniecki podkreślał w kulturze amerykańskiej to, co go interesowało w kulturze w ogóle — pierwiastek twórczy. „Nigdy jeszcze żaden naród świata — czytamy — nie wykazał takiej żywiołowej twórczości, takiej mocy nieustającego płodnego działania jak naród amerykański. Pochodzi to zapewne stąd, że od trzech stuleci ziemia amerykańska była przytułkiem dla tych, którym w ramach Starego Świata było ciasno.

„Otóż ten rozmach twórczy tylko jedno znajdował ujście: w opanowaniu świata materialnego, w pracy pioniera. Świat ducha, świat literatury, sztuki, filozofii, nauki był dla niego zamknięty. Nawet dla wzlotów mistycznych w religii, nawet dla swobodnego rozwoju w moralności litera Starego Testamentu w połączeniu ze sztywną organizacją gminy purytańskiej stawiały tamy nieprzebyte.

„Więc w kulturę materialną pokolenie za pokoleniem pionierów granicy zachodniej kładło swe twórcze pragnienie, i tu przymieszka purytanizmu z jego dyscypliną wewnętrzną nie przeszkadzała, raczej

¹¹ F. Znaniecki, *Kultura amerykańska*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 1932, półrocznik I, s. 37—39.

pomagała. Toteż bodaj żaden Europejczyk nie może w pełni odczuć, czym jest ta kultura materialna dla Amerykanina jako jej współtwórcy.

„Amerykanin kocha maszyny. Kocha je jak dziecko, cieszy się nimi naiwnie i bezpośrednio. A przy tym mają one dlań głębsze znaczenie. Są wyrazem zwycięstwa, które cenić nauczyło go dziesięć pokoleń — zwycięstwa zbiorowego ducha narodu nad dziką przyrodą, którą ujarzmiła, triumfu zbiorowego rozumu nad materialnym chaosem, który porządkuje.

„Niesłuszny jest tedy zarzut «materializmu» w zastosowaniu do najgłębszej istoty amerykańskiej kultury materialnej. Coś jednak prawdy w nim jest w odniesieniu do wpływu, jaki ta kultura wywiera na człowieka. Bo nie dość duchowi ludzkiemu zapanować nad światem materii. Trzeba mu jeszcze tworzyć wartości duchowe, inaczej grozi niebezpieczeństwo, że pochłonięty swym zadaniem zapomni o sobie”.

*

Jedno studium ogłoszone w Ameryce zasługuje jeszcze na osobną wzmiankę. Jest to książka pt. *Modern Nationalities* (1952). Na gruncie amerykańskim książka ta jest unikatem w sposobie pojmowania socjologicznej istoty narodu. Widzi ją Znaniecki w więzi wyrastającej ze wspólnej literatury, sztuki, muzyki, ze wspólnego zasobu idei, z przywódczej roli intelektualistów, ideologów i propagatorów idei (jedności, narodu, postępu, narodowej misji, niepodległości). Wspólność kultury odróżnia naród od państwa. Jako struktura odrębna od państwa naród znajduje ilustrację zarówno w faktach utrzymywania się narodu rozdzielonego pomiędzy różne państwa, jak Polska porozbiorowa, jak i w przykładach państw wielonarodowych. Porozbiorowe dzieje Polski były właśnie ilustracją takiej koncepcji narodu w tej książce Znanieckiego. Polski humanista podjął tu zagadnienie nie należące do zainteresowań amerykańskiej socjologii i przedstawił je w koncepcji, nie mającej organicznego związku z historią narodu amerykańskiego.

Supremacja literatury, idei, intelektualistów w formowaniu się narodu, jakkolwiek ma pewne odpowiedniki w narodzinach narodu amerykańskiego, nie harmonizuje z amerykańskim stereotypem narodu „prostych ludzi”. W potocznym myśleniu amerykańskim naród amerykański zaczyna się na długo przed „niepodległością” literatury amerykańskiej. Gdy idzie o amerykańską literaturę piękną, to o jej niepodległości w stosunku do Europy można chyba mówić dopiero w XX w.

Polskość publikacji Znanieckiego o narodzie jest wyraźna. Koncepcja narodu jako społeczeństwa, którego więź wynika ze wspólnej kultury piśmienniczej — z literatury, sztuki, idei — zrodziła się niewątpliwie na gruncie polskiej historii.

Dla socjologii narodu książka ta ma wartość nie tylko jako studium, lecz także jako dokument do biografii współczesnego intelektualisty, jako przejaw ideowej potrzeby socjologa i filozofa wyświeślenia problemu narodu w świecie współczesnym. A zapewne była ona również wyrazem duchowej łączności polskiego intelektualisty na emigracji z własnym narodem.

Książka Znanieckiego o narodach nowoczesnych kończy się zagadnieniem przejścia do kultury światowej. W przyszłej światowej kulturze znajdzie miejsce według Znanieckiego różnorodność kultur narodowych. Kultura światowa może się bowiem zrodzić jedynie z bujnej, urozmaiconej twórczości, a nie z niwelacji różnic i odrębności kulturowych między narodami. Podobnie kultury narodowe powstawały z różnorodności talentów i indywidualności ludzkich, a nie z jednorodnej masy ludzkiej.

Koncepcja narodu jako wspólnoty kulturowej oraz koncepcja przyszłej cywilizacji świata wyrastającej z tak pojmowanych narodów miały u Znanieckiego oparcie w dwóch sferach historycznego doświadczenia, z którymi był on osobiście związany. Koncepcja narodu wyrażała z doświadczeń narodu polskiego, a dla koncepcji narodowego pluralizmu przyszłej cywilizacji doświadczeń dostarczała mu Ameryka.

Problemowi przyszłej cywilizacji, który fascynował Znanieckiego, poświęcił on książkę ogłoszoną przed wojną pt. *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości* (1934). Książka ta, opublikowana w 1934 r., powstała w czasie drugiego pobytu Znanieckiego w Ameryce w latach 1933—1934. W niej przedstawił Znaniecki cywilizację przyszłości jako harmonijną całość różnych dziedzin aktywności ludzkiej ujętej w systemy zmienne, dynamiczne, otwarte, jak nauka i sztuka. Książka ta jakkolwiek ogłoszona tylko po polsku, zrodziła się w intelektualnym klimacie Nowego Jorku lat trzydziestych. Dla wizji cywilizacji przyszłości głównym źródłem inspiracji dla Znanieckiego było społeczeństwo amerykańskie, widziane oczami liberalnego intelektualisty i optymisty. Chyba amerykańskim optymizmem zabarwiona była również wiara Znanieckiego, że przejście do nowej cywilizacji potrafią przeprowadzić bez wstrząsów „ludzie dobrzy i mądrzy” całego świata.

„Żyjemy w okresie dziejowym — pisał Znaniecki w tej książce — o tak wielkich możliwościach na przyszłość, jakich nigdy jeszcze ludzkość nie miała przed sobą. Możliwa jest nowa cywilizacja, różniaca się od wszelkich, jakie były i są, nie tylko niebywałym dotąd bogactwem, ale najgłębszą swą istotą. Dokonują się w naszym świecie kulturalnym procesy, które mogą doprowadzić do całkowitego przetworzenia wszystkich dziedzin kultury w ich budowie i funkcji życiowej. Żadna utopia nie zdoła nakreślić obrazu tej przyszłej cywilizacji. Z niejakim praw-

dopodobieństwem przewidzieć się dają tylko pewne zasadnicze jej właściwości, w przypuszczeniu, że zarysowujące się dziś nowe zaczątki rozwiną się w pełni. Lecz ta wielka przyszłość jest niepewna. Jako druga możliwość zaś staje przed nami nie dalsza stopniowa ewolucja obecnego świata, choćby z wahaniami i zboczeniami, ale rozkład lub zniszczenie znacznej części dorobku kulturalnego ostatnich paru tysiącleci, ubożenie jakościowe i ilościowe wszelkiej cywilizacji na długie wieki”¹².

*

Ostatni raz widziałem Znanieckiego przed wojną. Po wojnie byłem z nim w korespondencji. *Młode pokolenie chłopów* pogłębiło i umocniło naszą przyjaźń, widział w nim główne dzieło swojej szkoły. Co myślał o mojej krytyce *Młodego pokolenia chłopów* i swojej szkoły przeprowadzonej w latach 1951—1952 nigdy się nie dowiedziałem. Pozostało to tajemnicą stosunku mistrza i ucznia, jednego z najgłębszych i najpiękniejszych stosunków, jakie zawiązują się między ludźmi. Nie dowiedział się również Znaniecki o tym, czym było dla mnie otrzymanie jego ostatniej książki: *Cultural Sciences* (1952) z piękną dedykacją od autora i z „wyrazami przyjaźni”.

Wznowienie „Przeglądu Socjologicznego” i ukazanie się „Kultury i Społeczeństwa” przyjął Znaniecki z największym zainteresowaniem. Po otrzymaniu pierwszego numeru „Kultury i Społeczeństwa” pisał m.in.: „Chciałbym podkreślić, że coraz bardziej oceniam znaczenie socjalizmu i jestem przeciwnikiem wszelkich prywatnych organizacji kapitalistycznych na wielką skalę”.

W kilka tygodni później otrzymałem obszerny list z 22 maja 1957 r. z powodu wznowionego tomu „Przeglądu Socjologicznego”. Były tam uwagi o każdym z artykułów. Z niektórymi Znaniecki polemizował. List ten kończył się słowami: „Przypominam Ci jednak, że po otrzymaniu twego pierwszorzędnego kwartalnika „Kultura i Społeczeństwo” wyraźnie uznałem wielkie znaczenie kulturalnie twórczego socjalizmu w dziejach ludzkości”.

Z tych listów przemawiał Znaniecki taki, jakim go znali jego uczniowie: zycliwy dla wszelkiej twórczej inicjatywy intelektualnej, przyjaźnie popierający wszelkie poczynania mogące wzbogacić umysłowe życie kraju. W listach tych na czoło wysuwa się jednak ujawnienie i zmanifestowanie własnego osobistego udziału w aktualnym procesie tworzenia współczesnej kultury polskiej przez znakomitego

¹² F. Znaniecki, *Ludzie terażniejsi i cywilizacja przyszłości*, Warszawa 1934, s. 11.

intelektualistę polskiego, który jakkolwiek poza krajem i w obcym języku pracował i tworzył w głębokim poczuciu organicznej jedności z kulturą polską.

15 sierpnia 1957 r. otrzymałem ostatni jego list z uwagami o drugim numerze „Kultury i Społeczeństwa” i z serdecznymi życzeniami dalszego rozwoju pisma. Marzył o odwiedzeniu kraju i o wzięciu udziału w jubileuszu 100-lecia Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Był już wtedy ciężko chory. Nie mógł podróżować ani okrętem, ani samolotem.

Dnia 25 marca 1958 r. wylądowałem w Nowym Jorku. Kupiłem „New York Times”. Podawał on wiadomość o zgonie Znanieckiego. Zmarł 23 marca 1958 r. Nie zdążyłem mu powiedzieć o tym, jak wiele jego uczniowie w powojennej swojej działalności, w odbudowie nie tylko socjologii, lecz w ogóle humanistyki polskiej czerpali z tego kapitału wiary w duchowe wartości kultury narodowej, którą zawdzięczali jemu jako swojemu profesorowi i przez niego stworzonemu środowisku intelektualnemu na Uniwersytecie Poznańskim. Jego praca pedagogiczna i twórczość naukowa w kraju i poza krajem, ożywione najwyższymi ideałami moralnymi, zapewniły mu miejsce wśród tych znakomych umysłów, które wbrew przemijaniu pokoleń stanowią o trwaniu, życiu i rozwoju kultury narodu polskiego¹³.

¹³ Artykuł niniejszy zawiera tekst referatu wygłoszonego na specjalnym zebraniu Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, poświęconym uczczeniu pamięci F. Znanieckiego, odbytym w styczniu 1959 r.